

28.03.25

Kraków, dn. 27.03.2025 r.

Sz. P.

Daria Gosek – Popiołek

Posłanka na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

X Kadencji

Biuro poselskie Darii Gosek-Popiołek

ul. św. Gertrudy 14/2

31-048 Kraków

Dotyczy: Pisma z 20.03.2025r.

Szanowna Pani;

Działając w imieniu Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (odpis umocowania przedkładam w załączeniu), w odpowiedzi na Pani interwencję poselską z 20.03.2025r., skierowaną do mojego Mandanta (UKEN), **niniejszym udzielam odpowiedzi, wyjaśniam, wskazuję i jednocześnie wzywam:**

Na wstępie pragniemy wyrazić pełną aprobatę Uczelni, dla Pani postawy jako Posłanki, zaangażowania i dbałości o ogólnie pojmowany interes społeczny, co oczywiście UKEN pochwała w całości. Zaangażowanie, jakim wykazać się może „Poseł”, niejednokrotnie niedoceniane, może stanowić skuteczne narzędzie do działań prospołecznych, co naturalnie należy ocenić pozytywnie.

Niezależnie, zmuszeni jesteśmy zauważyć, że z tonu Pani wystąpienia, oraz kategoryczności twierdzeń w nim zawartych wynika, że być może nie posiada Pani prawdziwego, zgodnego z istniejącym stanem faktycznym oglądu całej sytuacji, a jedynie jednostronną, subiektywną relację jednej strony, która ogląd ów znacząco wypaczyła. Dodatkowo, załączone do Pani wystąpienia z dnia 20.03.2025r., materiały, to w dużej mierze bliżej nie określone pisma i wydruki, część z nich jest dokumentami Uczelni nieznanymi, więc trudno odnosić się do tych – jak się zdaje projektów. Zauważamy także, że Pani [REDAKTOWANE] i Pan [REDAKTOWANE], wysoce wybiórczo przedkładają materiały spraw ich dotyczące, pomijając chociażby stanowiska Uczelni w tej materii zajmowane. Dlatego też, być może z uwagi na nierzetelność osób zainteresowanych w sprawie, posiada Pani całkowicie nieodpowiadające rzeczywistości informacje.



W pierwszej kolejności podnoszę, że wystąpienie Pani, zawiera nieprecyzyjny opis sytuacji, oraz stan faktyczny w nim prezentowany, znacząco odbiega od rzeczywistego stanu faktycznego. Ani wspomniana przez Panią, Pani [REDACTED], ani Pan [REDACTED] nie zostali nigdy prawomocnym orzeczeniem sądu przywrócenie do pracy w UKEN.

Nadto, z wiedzy posiadanej przez Uczelnię wynika, że wbrew Pani wystąpieniom, jakoby „Sąd nakazał przywrócenie do pracy dwójkę działaczy „Inicjatywy Pracowniczej”, pracowników naukowych uczelni”, Pan [REDACTED], nigdy nie był „działaczem Inicjatywy Pracowniczej”. Według wiedzy UKEN, ww. nigdy nie był członkiem tej organizacji, a przynajmniej nigdy na takowe członkostwo i ochronę z tego tytułu się nie powoływał. Informacja (kolejny raz), nie odpowiada rzeczywistości.

Dla porządku wskazujemy, że co do Pani [REDACTED] zapadło postanowienie w zakresie zabezpieczenia (wydawanego automatycznie przez Sąd), a co do Pana [REDACTED] orzeczenie sądu I instancji – nieprawomocne, a wykonalne w zakresie jednego z punktów.

Niezależnie, nie odpowiada rzeczywistości, stwierdzenie, jakoby „*Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie nie podjął stosownych działań w celu ich realizacji. Jest to działanie sprzeczne z prawem oraz naruszające prawa pracownicze, zapisy ustawy o związkach zawodowych, jak i zasady państwa prawa*”.

Przeciwnie, Mandant mój wielokrotnie zajmował stanowisko, że w każdej chwili gotów jest zatrudnić, zarówno Panią [REDACTED], jak i Pana [REDACTED], na poprzednich warunkach pracy.

Takie oświadczenie UKEN skierował odpowiednio w pismach: 17.06.2024r., 28.06.2024r., 24.07.2024r., 05.12.2024r., (co do Pani [REDACTED], oraz 10.12.2024r., 02.01.2025r., 18.02.2025r., 21.02.2025r., 11.03.2025r., (co do Pana [REDACTED]), a więc łącznie 11rotnie, podtrzymując je także w toku spraw toczących się przed sądem. **W każdym z tych wystąpień, UKEN wyraża gotowość zatrudnienia.**

Problem nie leży więc w postawie UKEN, lecz w postawie samych zainteresowanych, którzy nie wyrażają woli powrotu do pracy/zatrudnienia, na poprzednich warunkach.

Gwoli wyjaśnienia - przed zwolnieniem, Pani [REDACTED] zatrudniona była na UKEN, jako adiunkt - nauczyciel akademicki, w pełnym wymiarze czasu pracy, na czas nieokreślony, z uwzględnieniem iż zatrudnienie jest podstawowym miejscem pracy. Z kolei Pan [REDACTED], zatrudniony był jako profesor nadzwyczajny - nauczyciel akademicki, również w pełnym wymiarze czasu pracy, na czas nieokreślony, z uwzględnieniem iż zatrudnienie jest podstawowym miejscem pracy.

Powyższe jest o tyle istotne, że oboje zatrudnieni na UKEN byli w charakterze „podstawowego miejsca pracy”, co pociąga za sobą rozliczne skutki (wliczanie dorobku pracownika do dorobku uczelni, odmienne sposoby rozliczeń finansowania, konieczność

Strona 2

uzyskania zgody na dodatkowe zatrudnienie – art. 125 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, oraz wiele innych). Rodzaj stosunku pracy, jest nadto jednym z kluczowych „warunków zatrudnienia” nauczyciela akademickiego, wynikającym wprost z art. 120 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce.

Pracownicy [REDAKTOR] i [REDAKTOR], wnosili o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach (por. art. 56 Kodeksu pracy: „roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach.”) – a więc wnosili o restytucję na tych samych „zasadach” zatrudnienia. Jednocześnie, Pan [REDAKTOR] od dnia 02.11.2022r., zatrudniony jest w Pomorskiej Szkole Wyższej w Stargardzie Szczecińskim, w pełnym wymiarze czasu pracy, na czas określony, z uwzględnieniem iż zatrudnienie to jest podstawowym miejscem pracy. Umowa jest zawarta do dnia 30.09.2025r. Z kolei Pani [REDAKTOR] od dnia 01.10.2022r., zatrudniona jest na Uniwersytecie Jagiellońskim, w pełnym wymiarze czasu pracy, na czas nieokreślony, z uwzględnieniem iż zatrudnienie to jest podstawowym miejscem pracy. Wskazanie, czy zatrudnienie jest podstawowym miejscem pracy jest zgodnie z art. 120 PSWiN obligatoryjnym elementem umowy o pracę.

W tym miejscu powstaje więc pytanie o celowość działania ww. Państwa, którzy cały czas aktualnie posiadają zatrudnienie, oraz wybrali zatrudnienie u aktualnych pracodawców jako „podstawowe”, zaś od UKEN oczekują powrotu do pracy, ale na nowych – wygodnych dla nich, a nie zgodnych z ich własnymi pozwami – warunkach zatrudnienia, które pozwoliłyby im pracować u dwóch pracodawców na pełnym etacie, za podwójne wynagrodzenie.

Jak się domyśla mój Mocodawca – lecz należałoby o to zapytać ww. Państwa, chcąc oni pozostawać zatrudnieni u innych pracodawców (gdzie zatrudnili się w międzyczasie sporu sądowego), a z moim Mandantem zawrzeć umowę – jak się zdaje – w celu pobierania drugiego wynagrodzenia, nie pracując u niego jako w podstawowym miejscu pracy, lecz dodatkowo – jednakże na warunkach finansowych zatrudnienia wcześniejszego. Każde z nich bowiem odmówiło (per facta concludentia - nie precyzując oświadczeń) zatrudnienia podstawowego w UKEN, co uniemożliwia powrót do pracy na poprzednich warunkach pracy.

Niezmiennie – jak to już Mocodawca wskazywał zainteresowanym w kierowanych do nich pismach (daty jw.), gotów był do zatrudnienia ich na poprzednich warunkach – zgodnie z **prawidłami prawa pracy** – na co zainteresowani zgody nie wyrazili, bądź finalnie mimo wyrażenia takowej, nie podjęli działań w celu spełnienia swych deklaracji.

Udzielając więc Pani odpowiedzi, na zadane w wystąpieniu pytania, informujemy:

Pytanie 1.

„Przyczyn, dla których UKEN w Krakowie do tej pory nie wykonała postanowień sądu”.



Odpowiedź:

Pytanie zawiera w sobie niezgodne z rzeczywistością twierdzenie, jakoby UKEN nie wykonała postanowień sądu, w sytuacji gdy Uczelnia zgłaszała 4 krotnie gotowość zatrudnienia [REDAKTOWANE] na dotychczasowych warunkach pracy, zaś [REDAKTOWANE] 5 krotnie. Propozycja zatrudnienia na poprzednich warunkach pracy, nie spotkała się z zainteresowaniem wyżej wymienionych, którzy nie zdecydowali się powrócić do pracy na wcześniejszych warunkach.

UKEN nigdy nie odmówiła realizacji zapadłych orzeczeń w sprawach wskazanych powyżej osób, ani nigdy tego nie utrudniała, oczekując jedynie uhonorowania warunków zatrudnienia. Tymczasem to Państwo [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] nie są gotowi do podjęcia pracy, a ich oświadczenia rozpatrywać należy w kategoriach pozornych oświadczeń woli, jako wyraz owej obstrukcji należy dla przykładu wskazać chociażby opór w przejściu (wygastych już) badań lekarskich medycyny pracy, których brak oczywiście uniemożliwia dopuszczenie do pracy.

Pytanie 2.

„Działają, jakie UKEN w Krakowie zamierza podjąć w celu ich realizacji”.

UKEN nie zamierza podejmować żadnych dalszych działań, ponad już podjęte – nie do się bowiem pracownika „zmusić” do podjęcia zatrudnienia wbrew jego woli. Uczelnia niezmiennie podtrzymuje swoje wcześniejsze deklaracje i oświadczenia i po raz kolejny podkreśla, że wyraziła gotowość do zatrudnienia na poprzednich warunkach pracy. Realizacja wspomnianych orzeczeń nie zależy jednak wyłącznie od Mojego Mocodawcy, a niezatrudnienie Pani [REDAKTOWANE] i Pana [REDAKTOWANE] jest efektem wyłącznie ich własnego działania. To do zainteresowanych należy skierować pytanie, dlaczego udzielili Pani Posei niekompletnych i nierzetelnych informacji, oraz dlaczego ich wolą jest „podwójne” zatrudnienie za „podwójne” wynagrodzenie, i nie wyrażają zgody na powrót do zatrudnienia u Mojego Mocodawcy na poprzednich warunkach, bowiem UKEN przeszkód ku temu nie czyniła – na co naturalnie dysponuje stosownymi dowodami, które w sądach rozpoznających sprawę przedłożono.

Pytanie 3.

„Konkretnego terminu, w którym zwolnieni pracownicy zostaną przywrócenii do pracy”.

Mandant mój nie jest w stanie udzielić Pani odpowiedzi na to pytanie, ponieważ UKEN niezmiennie od wielu miesięcy wyrażała gotowość zatrudnienia ww. Państwa, a to ich brak woli powoduje obstrukcję w wykonaniu orzeczeń. Mocodawco mój wykonał wszelkie



czynności do zrealizowania orzeczeń, oraz wielokroć potwierdził swą gotowość w tym zakresie. Nic więcej Uczelnia przedsięwziąć nie może, albowiem obstrukcja wynika z działań samych zainteresowanych, którzy dla przykładu – mimo, iż oświadczają o gotowości powrotu na podstawowe miejsce pracy w UKEN, zatrudnieni są w ramach podstawowego miejsca pracy w innym podmiocie, co uniemożliwia ich zatrudnienie w UKEN na dotychczasowych warunkach pracy (gwoździ wyjaśnienia, nie mogą funkcjonować dwa podstawowe miejsca pracy).

Podsumowując – UKEN, od samego początku korespondencji z Panią [REDAKTOWANO] i Panem [REDAKTOWANO], potwierdzał kilkunastokrotnie gotowość zatrudnienia ww. osób. Uczelnia nigdy nie odmówiła im powrotu do pracy na dotychczasowych warunkach, nigdy nie oczekiwała spełnienia jakichkolwiek dodatkowych warunków, niż te, które ww. osoby zawarły w pierwotnych umowach o pracę. Nigdy też Uczelnia nie pozostawiła żadnego wniosku czy pisma ww. Państwa bez merytorycznej odpowiedzi i reakcji. Na każde wystąpienie/oświadczenie, zainteresowani otrzymali odpowiedź merytoryczną, oraz potwierdzenie gotowości Uczelni do wykonania orzeczenia.

Ferowanie obecnych zarzutów przez ww. Państwa pozostaje nie tylko niestosowne, ale jest w ocenie Uczelni wyrazem chęci nadużycia prawa, bowiem instytucja przywrócenia do pracy nie jest instytucją, która zmierzać ma do podwojenia poborów pracownika, lecz do swoistej restytucji jego zatrudnienia, jako zabezpieczenia jego podstawowych interesów życiowych na czas trwania postępowania sądowego. Nie jest zatem zgodne z zasadami współżycia społecznego postawa, w myśl której pracownik mógłby zarówno nie rezygnować z podstawowego zatrudnienia u pracodawcy nowego i pobierać wynagrodzenie od poprzedniego pracodawcy, do którego na podstawowe zatrudnienie „wracać” nie chce.

Bardzo prosimy, aby Pani przed ferowaniem oceny sytuacji, zapoznała się, chociaż w podstawowym zakresie, z regulacjami dt. zatrudniania nauczycieli akademickich, które zawierają wiele specyficznych rozwiązań i wymogów, bowiem ma to istotne znaczenie dla oceny sytuacji, zwłaszcza, jeśli ma to być później podstawą publicznych wystąpień.

Podsumowując – prosimy o ponowne, lecz kompleksowe, powściągliwe i rzetelne przeanalizowanie sprawy, oraz jej ocenę na podstawie wszystkich informacji i faktów, nie zaś jedynie jednostronnie przez Panią [REDAKTOWANO] i [REDAKTOWANO] prezentowanych.

Być może ww. osoby ustosunkują się do powyżej przedstawionych faktów, lub wyrażą gotowość udzielenia Pani szerszej informacji. Niezmiennie – prezentowany przez Panią obraz stanu faktycznego – jak mniema UKEN oparty o nierzetelne relacje ww – jest nietrafiony.

Gdyby oczekiwała Pani szerszych informacji, oraz ewentualnie uszczegółowienia którejkolwiek kwestii, zapraszamy do kontaktu, ponieważ UKEN nie ma w tej sprawie ani woli, ani interesu w innym niż transparentne działaniu.

Odnosząc się na zakończenie, do tematu powiązanego – a to Pani postu, który opublikowała Pani w mediach społecznościowych – tj. postu z dnia 20.03.2025r., na stronie Face Book https://www.focebook.com/dariapopiolek?locale=pl_PL, wyrażamy opinię, że teza, jakoby Mocodawca mój odmawiał wykonania orzeczeń sądów, zawarta w Pani słowach: „Teraz władze uczelni posuwają się jeszcze dalej – odmawiają wykonania postanowień sądowych!”, nie odpowiada rzeczywistości, i pozostaje dla Uczelni wysoce krzywdząca.

Również nie odpowiada prawdzie stwierdzenie, jakoby „Sąd nakazał przywrócenie do pracy dwójkę działaczy „Inicjatywy Pracowniczej”, pracowników naukowych uczelni”. Sąd nigdy żadnym prawomocnym orzeczeniem nie przywrócił do pracy ani Pani [REDAKTOWANE] ani Pana [REDAKTOWANE]. Informacja ta jest niezgodna z faktami, i może w opinii publicznej wywołać błędne przeświadczenie o postawie Uczelni.

Także zapowiedzi podejmowanych przez Panią działań, czy to w stosunku do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, czy to do Inspekcji Pracy, nie mają na ten moment żadnych podstaw. Warto w ocenie mojego Mandanta wpierw ustalić fakty, a dopiero następnie kierować odezwy do organów i instytucji, albowiem lekkomyślne wszczynanie czy to postępowania dyscyplinarnego czy kontrolnego może wpływać negatywnie na dobre imię Uczelni i pociągać daleko idące konsekwencje.

Także stwierdzenie, że: „To sytuacja absolutnie niedopuszczalna. Nie możemy pozwolić na to, by publiczna uczelnia ignorowała postanowienia sądów i łamała prawa pracownicze. Pracownicy akademicki muszą mieć gwarancję, że ich zatrudnienie nie zależy od widzimisię władz uczelni, a działalność związkowa nie będzie pretekstem do szykan. Bezkarność tych, którzy łamią prawa pracownicze, to prosta droga do wyzysku i zastraszania. Jeśli dziś pozwolimy na ignorowanie postanowień sądów i represjonowanie związkowców, jutro każdy pracownik może stać się ofiarą. Dlatego zawsze stoję i będę stać po stronie pracowników”, nie pokrywa się z rzeczywistością, albowiem Uczelnia nie ignoruje orzeczeń sądu, jest to teza niezgodna z faktami (omówionymi wyżej). Nie jest też działalność związkowa „pretekstem do szykan”, jest nieuzasadnione, bowiem takowe sytuacje nie mają miejsca, ani uprzednio (procesy ww. osób nie dotyczyły tego rodzaju zarzutów), ani obecnie. Nie są ani prawdziwe, ani oparte w jakichkolwiek faktach tezy, jakoby UNEN kogokolwiek „zastraszał”, a takich dalece poważnych słów używa Pani w poście.

Strona 6

Treść Pani postu, po pierwsze nie odpowiada rzeczywistości, po drugie stanowi ferowanie twierdzeń co najmniej zbyt daleko idących, oraz godzących w reputację i dobre imię UKEN. Bez wątpienia użyte w poście stwierdzenia i określenia rzekomych zachowań, naruszają wprost dobra osobiste Uczelni.

Wyrażamy ubolewanie, że mimo iż skierowała Pani do UKEN pismo z dnia 20.03.2025r., to z ferowaniem publicznych oskarżeń w stosunku do mojego Mandanta, nie zaczęła Pani chociażby na odpowiedź i zajęcie stanowiska przez Uczelnię, co zapewne pozwoliłoby uniknąć publikacji niesprawdzonych, niezgodnych z faktami i krzywdzących dla Uczelni twierdzeń. Tu, zmuszeni jesteśmy stwierdzić, iż działanie Pani jest nie tylko pochopne, ale samo w sobie narusza prawa UKEN, na co Uczelnia zezwolenia i akceptacji dawać nie może, zarówno dla dobra niej samej, jak i dobra tysięcy pracowników i dziesiątek tysięcy studentów.

Powstaje bowiem pytanie, z czego czerpie Pani informację, o rzekomym nie wykonywaniu orzeczeń, szykanowaniu, zastraszaniu czy wyzysku? Są to oskarżenia tak daleko idące i poważne, że UKEN przekonana jest, iż uprzednio dokonać powinna Pani ich weryfikacji.

Niestety – mimo, iż Uczelnia w pełni pochwała prospołeczne postawy przedstawicieli świata polityki, w zakresie Pani publicznego wystąpienia – ww. postu na fb – zmuszeni jesteśmy jednoznacznie i kategorycznie zaoponować i wezwać Panią, do zaprzestania naruszania dóbr osobistych Uczelni, co w ocenie UKEN ma miejsce w przedmiotowym wystąpieniu publicznym.

Wierząc w godne pochwały pobudki, UKEN ogranicza na ten moment swe żądania jedynie do oczekiwania zaprzestania dalszych naruszeń i usunięcie postu, rekomendując jednocześnie bardziej powściągliwe ferowanie osądów, po uprzednim zbadaniu stanu faktycznego, oraz do publikacji na tej samej stronie internetowej postu, w którym sprostuje Pani swe wcześniejsze wystąpienie, oraz zdementuje bezpodstawne oskarżenia w stosunku do mojego Mandanta.

Wyrażamy przy tym głęboką nadzieję, że niniejsza odpowiedź doprowadzi do rzetelnej analizy stanu faktycznego. W przypadku konieczności udzielenia dalszych informacji wskazuję, że Uczelnia jest gotowa do dialogu i współpracy w tej kwestii. Zapraszam więc do kontaktu z tutejszą kancelarią- jako pełnomocnikiem, dla przyspieszenia sprawy również w formie mailowej, na adres biuro@kancelariadyduch.pl.

Załączniki:

- pełnomocnictwo

Łącząc wyrazy szacunku


RADCA PRAWNY
mgr Marzena Dyduch
KR-2595

linex7